

Sygn. akt IXKa 166/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2017r.

Sąd Okręgowy w Toruniu - IX Wydział Karny - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - **SSO Barbara Plewińska**

Sędziowie - **SSO Aleksandra Nowicka**

- **SSO Andrzej Walenta (spr)**

Protokolant - **st. sek. sądowy Katarzyna Kotarska**

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Brodnicy **Aliny Szram,**

po rozpoznaniu w dniu 01 czerwca 2017r. i 14 czerwca 2017 r.

sprawy **D. Ł.** oskarżonego o przestępstwo z art. 226§1 kk oraz sprawy **P. Z., P. Ż., M. S. (1), K. S., P. Ś., A. S. (2)** i **R. L.** oskarżonych o przestępstwo z art. 254§1 kk,

na skutek apelacji wniesionej przez **obrońcę oskarżonych** od wyroku Sądu Rejonowego w Brodnicy z dnia 02 listopada 2016r., sygn. akt IIK 259/15

I. **na podstawie art. 105§1 - §3 kpk** prostuje oczywistą omyłkę pisarską zawartą w części wstępnej wyroku, to jest w opisie zarzutu postawionego oskarżonym z art. 254§1 kk, poprzez wyeliminowanie słowa „sklepu”;

II. **zmienia** zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a. poprawia podstawę prawną orzeczonego w punkcie „**IV**” wyroku dozoru kuratora w ten sposób, że w miejsce art. 13§2 kk przyjmuje art. 73§2 kk;

b. uchyla punkt „**VI**” wyroku;

III. **w pozostałym zakresie** zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

IV. **zwalnia** D. Ł., P. Z., P. Ż., M. S. (1), K. S., P. Ś., A. S. (2) i R. L. od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych za II instancję, zaś wydatkami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IXKa 166/17

UZASADNIENIE

D. Ł. został oskarżony o to, że:

w dniu 09 sierpnia 2014 roku w J., woj. (...), na terenie dworca PKP znieważył funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w W. w osobach: sierż. D. G., st post. Ł. K., sierż. M. W., st. post. A. W., st. post. M. Z., st. post. M. S. (2) podczas pełnienia przez nich obowiązków służbowych i podejmowania interwencji publicznej w ten sposób, że używał wobec nich słowa wulgarne, powszechnie uznawane za nieprzyzwoite i obelżywe -

- **tj. o czyn z art. 226§1 kk;**

P. Z., P. Ż., M. S. (1), K. S., P. Ś., A. S. (2), R. L. zostali oskarżeni o to, że:

w dniu 09 sierpnia 2014 roku w J., woj. (...), na terenie sklepu dworca PKP, działając wspólnie i w porozumieniu, brali czynny udział w zbiegowisku wiedząc, że jego uczestnicy wspólnymi siłami dopuszczali się gwałtownego zamachu na osoby – funkcjonariuszy Policji zabezpieczających przejazd kibiców klubu (...) -

- tj. o czyn z art. 254§1 kk;

Wyrokiem z dnia 02 listopada 2016 roku Sąd Rejonowy w Brodnicy, sygn. akt IIK 259/15;

I. uznał oskarżonego D. Ł. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu stanowiącego występki z art. 226§1 kk i za to na mocy tego przepisu wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. uznał oskarżonych: P. Z., P. Ż., M. S. (1), K. S., P. Ś., A. S. (2), R. L. za winnych popełnienia zarzucanego im czynu stanowiącego występki z art. 254§1 kk i za to na mocy tego przepisu wymierzył każdemu z nich karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 69§1 i §2 kk w zw. z art. 70§1 kk oraz art. 73§1 kk wobec oskarżonych: D. Ł., P. Z., P. Ś., R. L., warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonych kar pozbawienia wolności na okres 3 (trzech) lat i orzekł dozór kuratora na okres próby;

IV. na podstawie art. 69§1 i §2 kk w zw. z art. 70§2 kk i art. 13§2 kk wobec oskarżonych: P. Ż., M. S. (1), K. S., A. S. (2) warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonych kar pozbawienia wolności na okres 3 (trzech) lat i orzekł dozór kuratora na okres próby;

V. na podstawie art. 71§1 kk wymierzył oskarżonym: D. Ł., P. Z., P. Ś., R. L., P. Ż., M. S. (1), K. S., A. S. (2) kary grzywny w wymiarze po 40 (czterdzieści) stawek dziennych przyjmując za równowartość jednej stawki kwotę 20 (dwadzieścia) złotych;

VI. na mocy art. 41b§1 i §2 kk w zw. z art. 43§1 kk orzekł wobec wszystkich oskarżonych zakaz wstępu na masowe imprezy sportowe na okres 3 (trzech) lat;

VII. na mocy art. 63§1 kk na poczet orzeczonych kar grzywien zaliczył oskarżonym

okres ich zatrzymania i tak:

- D. Ł. od dnia 9 sierpnia 2014 roku godz. 21.40 do dnia 11

sierpnia 2014 roku godzina 19.20,

- P. Z. od dnia 9 sierpnia 2014 roku godz. 22.00

do dnia 11 sierpnia 2014 roku godzina 19.00,

- P. Ż. od dnia 9 sierpnia 2014 roku godz. 22.00 do dnia 11

sierpnia 2014 roku godzina 19.00,

- M. S. (1) od dnia 9 sierpnia 2014 roku godz. 22.00 do

dnia

11 sierpnia 2014 roku godzina 19.00,

- K. S. od dnia 9 sierpnia 2014 roku godz. 22.00 do dnia 11 sierpnia

2014 roku godzina 19.00,

- P. Ś. od dnia 9 sierpnia 2014 roku godz. 22.00 do dnia 11

sierpnia 2014 roku godzina 19.00,

- A. S. (2) od dnia 9 sierpnia 2014 roku godz. 22.00 do dnia 11 sierpnia

2014 roku godzina 19.00,

- R. L. od dnia 9 sierpnia 2014 roku godz. 22.00 do dnia 11

sierpnia 2014 roku godzina 19.00,

przyjmując, iż 1 (jeden) dzień rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie

równoważny jest 2 (dwóm) stawkom dziennym grzywny;

VIII. zasądził od oskarżonego D. Ł. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 200 (dwieście) złotych tytułem opłaty i obciążył go pozostałymi kosztami sądowymi;

IX. zasądził od oskarżonych: P. Z., P. Ż., M. S. (1), K. S., P. Ś., A. S. (2), R. L. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 260 (dwieście sześćdziesiąt) złotych tytułem opłaty i obciążył ich pozostałymi kosztami sądowymi w częściach równych.

Wyrok ten zaskarżył **w całości obrońca oskarżonych** wyrokowi powyższemu zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, który miał wpływ na treść orzeczenia skutkujący przyjęciem, że:

a. oskarżeni brali udział w zbiegowisku, o którym mowa w art. 254 kk w sytuacji gdy zdarzenie będące przedmiotem oceny nie spełnia warunków koniecznych do zakwalifikowania go jako zbiegowiska;

b. zachowanie oskarżonych stanowiło aktywny udział w tym zdarzeniu, a przez to ustalenie po stronie oskarżonych zamiaru bezpośredniego udziału w zbiegowisku w sytuacji gdy z wyjaśnień oskarżonych wynikało, że nie podejmowali oni zachowań przypisywanych im aktem oskarżenia, nie znali się wzajemnie, nie brali udziału w zorganizowanym wyjeździe kibiców ani nie wykazywali swoim zachowaniem żadnego poparcia dla jakichkolwiek agresywnych działań;

c. czyny popełnione przez oskarżonych zostały popełnione w związku z imprezą masową i że udział oskarżonych w imprezach masowych zagraża dobrom chronionym prawem w związku z czym orzeczono środek karny w postaci zakazu wstępu na masowe imprezy sportowe, w sytuacji gdy z zebranego materiału dowodowego nie wynika, że wydarzenie sportowe w którym brali udział oskarżeni było sportową imprezą masową w rozumieniu ustawy z dnia 20 marca 2009r. o bezpieczeństwie imprez masowych oraz to, że udział oskarżonych w imprezach masowych zagraża dobrom chronionym prawem;

2. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez naruszenie art. 7 kpk i uznaniu za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonych, w sytuacji gdy ich wyjaśnienia są zgodne, logiczne i spójne, zaś jedynym dowodem wskazującym na przebieg zdarzenia ustalony przez sąd są zeznania policjantów uczestniczących w zdarzeniu, które są ogólne, nie wskazujące konkretnych zachowań oskarżonych, a spisane w protokole przesłuchania wskazują na ich identyczność (niemalże słowo w słowo), co podważa ich wiarygodność w zakresie zachowania oskarżonych;

3. z ostrożności procesowej skarżący zarzucił rażąco niewspółmierność kary orzeczonej względem oskarżonych polegającej na orzeczeniu wobec oskarżonego D. Ł. kary 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat, zaś wobec pozostałych oskarżonych kary 8 miesięcy pozbawienia wolności

z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat, które to kary są rażąco niewspółmiernie wysokie, albowiem sąd nie uwzględnił należycie okoliczności łagodzących i obciążających istniejących w przedmiotowej sprawie indywidualnie w stosunku do każdego z oskarżonych, a mających istotne znaczenie dla wymiaru orzeczonej kary przez co wymierzył oskarżonym karę niewspółmiernie wysoką do stopnia zawinienia i stopnia społecznej szkodliwości czynu.

Formułując tego rodzaju zarzuty skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonych: P. Z., P. Ż., M. S. (1), K. S., P. Ś., A. S. (2), R. L. od zarzucanego im czynu;
2. zmianę zaskarżonego w zakresie dotyczącym D. Ł. i wymierzenie mu kary ograniczenia wolności w wymiarze 3 miesięcy w postaci nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie;
3. tylko z ostrożności procesowej obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie kar wymierzonym pozostałym oskarżonym i wymierzenie im kar pozbawienia wolności w niższym wymiarze lub kar łagodniejszego rodzaju;

ewentualnie skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przed Sąd I instancji,

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się w części zasadna i dlatego zaskarżony wyrok w tym zakresie został zmieniony.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że rację ma obrońca zarzucając Sądowi Rejonowemu niesłuszne orzeczenie wobec wszystkich oskarżonych środka karnego zakazu wstępu na imprezy masowe (punkt VI wyroku). Treść przepisu art. 41b§1 kk brzmi m. in., że sąd może orzec zakaz wstępu na imprezę masową, jeżeli przestępstwo zostało popełnione w związku z taką imprezą. Tak więc należy odpowiedzieć na pytanie czy mecz piłki nożnej, który odbywał się na stadionie w J. w dniu 9 sierpnia 2014r. był imprezą masową.

Art. 3 Ustawy z dnia 20 marca 2009r. o bezpieczeństwie imprez masowych stanowi m. in., że przez imprezę masową należy rozumieć imprezę masową artystyczno-rozrywkową, masową imprezę sportową, w tym mecz piłki nożnej. Natomiast masowa impreza sportowa to impreza masowa mająca na celu współzawodnictwo sportowe lub popularyzowanie kultury fizycznej, **organizowana na stadionie** lub w innym obiekcie niebędącym budynkiem, na którym liczba udostępnionych przez organizatora miejsc dla osób, ustalona zgodnie z przepisami prawa budowlanego oraz przepisami dotyczącymi ochrony przeciwpożarowej, wynosi nie mniej niż 1000, a w przypadku hali sportowej lub innego budynku umożliwiającego przeprowadzenie imprezy masowej - nie mniej niż 300.

Ustawodawca w dalszej kolejności definiuje w tym kontekście mecz piłki nożnej, przez który należy rozumieć masową imprezę sportową mającą na celu współzawodnictwo w dyscyplinie piłki nożnej, **organizowaną na stadionie** lub w innym obiekcie sportowym, na którym liczba udostępnionych przez organizatora miejsc dla osób, ustalona zgodnie z przepisami prawa budowlanego oraz przepisami dotyczącymi ochrony przeciwpożarowej, **wynosi nie mniej niż 1000.**

Obrońca zawarł w apelacji zarzut jakoby mecz piłki nożnej, który odbył się na stadionie w J. nie był imprezą masową w rozumieniu powyższej ustawy, bowiem liczba udostępnionych przez organizatora miejsc (siedzących) wynosi 835, a wiedząc taką skarżący powziął w oparciu o informacje umieszczone na stronie internetowej administratora stadionu w J.. W tej sytuacji Sąd Okręgowy zwrócił się do Prezesa klubu (...) w J. o potwierdzenie bądź zaprzeczenie tej informacji. W odpowiedzi zostało nadesłane pismo – protokół weryfikacji boiska piłkarskiego w J. dokonany przez (...)w T., z którego jednoznacznie wynika, że liczba miejsc siedzących na stadionie to 840 (przy braku miejsc stojących). Oczywistym w tej sytuacji jest, że stadion w J. nie spełnia wymogów, aby na tym obiekcie został przeprowadzony mecz

piłki nożnej jako impreza masowa wobec niespełnienia przez ten stadion wymogów określonych powyższą ustawą, bowiem liczba udostępniionych miejsc przez organizatora wynosi 840, a progiem minimalnym, aby mówić o imprezie masowej jest liczba co najmniej 1000 miejsc.

W tej sytuacji uznając racje skarżącego w tym zakresie, Sąd Okręgowy uchylił punkt „VI” zaskarżonego wyroku jako, że przestępstwo popełnione przez oskarżonych nie było popełnione w związku z imprezą masową tak jak tego wymaga wspomniany wyżej art. 41b§1 kk.

Natomiast sąd odwoławczy nie podzielił pozostałych zarzutów zawartych w apelacji. Wskazując na błędy, których sąd I instancji dopuścił się przy ocenie materiału dowodowego w tym zakresie, niesłusznie kwestionował skarżący przypisanie oskarżonym na jego podstawie popełnienia przestępstwa z art. 254§1 kk. Zaskarżone orzeczenie w tych granicach uznać należy tymczasem za całkowicie prawidłowe.

Sąd orzekający po dokonaniu prawidłowej oceny całokształtu zebranego materiału dowodowego w sposób uprawniony, z zachowaniem reguł art. 4 kpk, art. 5 kpk, art. 7 kpk uznał, że stanowi on wystarczającą podstawę do przyjęcia, że oskarżeni są winni wzięcia czynnego udziału w zbiegowisku tak jak tego wymaga art. 254§1 kk.

Skarżący, stawiając w istocie zarzut, że dowody, na których oparł się sąd nie mogły w rzeczywistości stanowić wystarczającej podstawy do skazania oskarżonych, eksponował natomiast brak charakteru zbiegowiska w zdarzeniu z dnia 9 sierpnia 2014r. tak jak tego wymaga art. 254§1 kk, a także błędne, nieuzasadnione oparcie się na zeznaniach funkcjonariuszy policji, a nie na wyjaśnieniach oskarżonych.

Oczywiście słusznie wskazuje skarżący, podobnie z resztą jak Sąd Rejonowy, definicję zbiegowiska. Rzeczywiście przedmiotowe zdarzenie, ale tylko do określonego momentu nie miało charakteru zbiegowiska. „Kibice” (z żalem ale i z przekonaniem Sąd Okręgowy słowo kibice w tej sprawie umieszcza w cudzysłowie) byli bowiem konwojowani przez policję w trakcie jazdy pociągiem do J. na mecz, w trakcie drogi na stadion, w trakcie samego meczu i w drodze powrotnej na dworzec, a także na samym dworcu do momentu przyjazdu pociągu. Przez wszystkie te fazy nie było, poza drobnymi nieporozumieniami, powodów do interwencji policji. Natomiast sytuacja zupełnie wymknęła się spod kontroli policji w sytuacji gdy nadjechał pociąg którym mieli odjechać „kibice”. Zważyć należy, że „kibice” na pociąg oczekiwali kilka godzin, nie byli trzeźwi, a emocje narastały, co powodowało utarczki słowne, używanie pod adresem policji wulgaryzmów, na które policjanci nie reagowali. Tak więc gdy zabezpieczający teren policjanci nakazali wejście do pociągu, który okazał się nie do końca pusty, „kibice” dali upust swoim emocjom. W stronę policjantów padały wulgaryzmy, rzucano w nich butelkami, kamieniami, puszkami, bezpośrednio atakowano funkcjonariuszy policji próbując wyrwać im pałki czy tarcze. W takiej atmosferze policjanci musieli użyć siły, środków przymusu w tym gazu i nie można zgodzić się z tym jakoby to funkcjonariusze policji prowokowali całe zajście. Oczywiście jest, że w tych realiach takie zachowanie „kibiców” przybrało postać udziału w zbiegowisku, w którym uczestnicy, w tym oskarżeni dopuszczali się gwałtownego zamachu na osoby lub mienie, a stan faktyczny ustalony przez Sąd Rejonowy nie budzi zastrzeżeń sądu odwoławczego. Zachowanie „kibiców” od tego bowiem momentu przybrało formę całkowitej spontaniczności, nieprzewidywalności, braku samokontroli i było bardzo dynamiczne, przejawiające się gwałtownością zachowań jego uczestników, a te właśnie elementy stanowią wystarczającą podstawę do uznania, że ten fragment zdarzenia miał, w ocenie Sądu Okręgowego, postać zbiegowiska w rozumieniu art. 254§1 kk.

Wobec powyższego takie właśnie zbiegowisko obserwowali funkcjonariusze policji, w tym świadkowie, biorąc także aktywny udział w próbach zaprowadzenia porządku i zapewnienia bezpieczeństwa także dla innych postronnych osób, które były na dworcu i w pociągu. Zatem w takich okolicznościach policjanci – świadkowie w tej sprawie mieli wystarczającą sposobność, aby zapamiętać najbardziej aktywne osoby biorące udział w zbiegowisku i w efekcie wskazali oskarżonych. Nie stoi zatem w sprzeczności to, co akcentuje skarżący w apelacji, że jak to jest możliwe, iż R. L. miał być najpierw agresywny, a później jako członek stowarzyszenia kibiców miał uspakajając pozostałych biorących udział w zajściu. Tym właśnie negatywnym zachowaniom nie przeczy także i to, na co wskazuje obrońca, że oskarżeni nie znali się, nie brali udziału w zorganizowanym wyjeździe na mecz. Nie budzi zatem wątpliwości także i to, że w

takich okolicznościach oskarżeni nie tylko przejawiali chęć uczestnictwa, ale czynnie brali udział w zbiegowisku, w przeciwieństwie do tego jak to akcentuje skarżący.

Wobec powyższego wątpliwości podnoszone przez obrońcę co do wiarygodności dowodu z zeznań policjantów nie są co oczywiste wątpliwościami z art. 5§2 kpk. Zgłoszenie zastrzeżeń co do wiarygodności świadków oskarżenia i wskazanie na istnienie alternatywnej wersji wydarzeń przy dokonaniu odmiennej, zgodnej ze stanowiskiem skarżącego, oceny ich zeznań, nie stwarza automatycznie stanu niemożności wydania wyroku skazującego; należy je traktować jedynie jako, sformułowany zresztą przez obrońcę, zarzut naruszenia art. 7 kpk przy dokonywaniu oceny mocy dowodowej poszczególnych dowodów.

Skarżący w apelacji starał się przede wszystkim poddać w wątpliwość wiarygodność funkcjonariuszy policji, wskazując, że ich zeznania w których wskazują oni oskarżonych jako sprawców zdarzenia są ogólne, bez sprecyzowania zachowań oskarżonych, a protokoły ich przesłuchań są identyczne przypominające zastosowanie komputerowej zasady „kopiuj – wklej”. Z pisemnych motywów orzeczenia wynika jednak, że sąd orzekający analizował materiał dowodowy mając na uwadze całość zdarzenia i całość w tym znaczeniu zeznań policjantów. Po dokonaniu oceny relacji funkcjonariuszy policji w kontekście pozostałych dowodów słusznie Sąd Rejonowy wykluczył możliwość, że niezgodnie z prawdą pomawiali oni oskarżonych. Prawdą jest i należy zgodzić się w tej części z obrońcą, że rzeczywiście zeznania policjantów są zbliżone, niemal identyczne co do przebiegu zdarzenia. Nie mogły być jednak inne gdy zważy się na wyżej wskazane okoliczności i to, że brali przecież udział w jednym zdarzeniu. Oczywistym jest, że z punktu widzenia procesowego nie jest pożądane, aby zeznania policjantów co do obserwacji zajścia były tak dalece zbliżone, ale fakt ten w żadnym razie nie może sam w sobie dyskwalifikować wiarygodności zeznań funkcjonariuszy policji. Istotne najbardziej jest to, że o ile zeznania te co do samego przebiegu zajścia są zbliżone to już każdy z funkcjonariuszy w końcowym ich fragmencie identyfikuje konkretną osobę, którą zapamiętał jako najbardziej agresywną, także wobec policjantów. Zwrócić należy uwagę na jeszcze jeden element, który wzmacnia wiarygodność policjantów (poza oczywiście brakiem motywu co do bezpodstawnego pomawiania oskarżonych) co do właściwego rozpoznania oskarżonych jako sprawców czynu z art. 254§1 kk. Otóż funkcjonariusze policji - świadkowie po zaprowadzeniu porządku i spowodowaniu zajęcia przez „kibiców” miejsc w pociągu, również pojechali do T. i to nie tylko w celu zapewnienia bezpieczeństwa, ale zwłaszcza w tym celu, aby po dotarciu do T. wskazać konkretne osoby, które zapamiętali w trakcie zajścia, co w efekcie nastąpiło. Wbrew stanowisku obrońcy to, że w tych okolicznościach wskazane zostały także inne osoby, które później zwolniono i nie postawiono im zarzutu, świadczy tylko o obiektywnym spojrzeniu policjantów i wskazaniu tylko tych osób co do których nie mieli wątpliwości co do ich negatywnych zachowań w trakcie zbiegowiska. Wobec tego zeznania policjantów faktycznie były zbieżne co do samego zajścia i wiarygodne co do rozpoznania oskarżonych jako sprawców przestępstwa z art. 254§1 kk. Te środki dowodowe układały się zatem w spójną wersję wydarzeń, którym brak jest podstaw, aby odmówić waloru wiarygodności.

Przyjęcie w tym stanie rzeczy, że to zeznania funkcjonariuszy policji w przeciwieństwie do sprzecznych z nimi wyjaśnień oskarżonych zasługują na przyznanie im waloru wiarygodności, nie naruszało art. 4 kpk w zw. z art. 7 kpk. Świadkowie ci, czego nie neguje też skarżący, nie mieli ponadto żadnego interesu w bezpodstawnym obciążaniu oskarżonych co umożliwia w takiej sytuacji uznanie ich zeznań, w świetle standardów oceny dowodów obowiązujących w procesie, jako zeznań stanowiących pełnowartościowy materiał dowodowy.

Wobec powyższego, w świetle takich zeznań, Sąd Rejonowy całkowicie uprawniony był do tego, aby dać wiarę zeznaniom policjantów co do okoliczności zdarzenia, a tym samym był zarazem uprawniony, aby odmówić wiary wyjaśnieniom oskarżonych. Dowolne w tej sytuacji byłoby przyjęcie, że świadkowie – funkcjonariusze policji dążyli wyłącznie do bezpodstawnego pomawiania oskarżonych. W świetle prawidłowo ocenionego przez Sąd Rejonowy materiału dowodowego, a także zasad logiki, doświadczenia życiowego należy racjonalnie przyjąć, że zeznania świadków są wynikiem ich rzeczywistych obserwacji.

Wskazać wobec tego należy, że nie sposób dopatrzeć się nieuzasadnionego różnicowania przez Sąd Rejonowy podejścia w stosunku do dowodów ze względu na to, czy miały wymowę korzystną dla oskarżenia, czy stanowiły przedmiot obrony. Lektura uzasadnienia jednoznacznie świadczy o tym, że sąd orzekający obiektywnie oceniał obie

przeciwstawne grupy dowodów, które pojawiły się w postępowaniu. To, że wydając wyrok ostatecznie oparł się na dowodach niekorzystnych dla oskarżonych stanowiło wynik dokonania analizy zeznań wszystkich przesłuchanych świadków i znajdowało uzasadnienie w wynikach tej oceny. Odwołując się do konkretnych przesłanek relewantnych z punktu widzenia reguł określonych w art. 7 kpk sąd wskazał nie tylko, dlaczego uznał za wiarygodne dowody świadczące o winie oskarżonych, ale również wyjaśnił, z jakich powodów odmówił dania wiary ich wyjaśnieniom. Prawdliwość samej analizy dowodowej z punktu widzenia standardów swobodnej oceny, nie budzi zastrzeżeń. Skarżący nie przedstawił argumentów mogących skutecznie ją podważyć. Nie sposób dopatrzeć się też naruszenia reguł swobodnej oceny dowodów w daniu wiary zeznaniom policjantów. O odmowie dania wiary zeznaniom określonej osoby muszą bowiem przesądzać konkretne przesłanki, stanowiące wynik ich analizy w kontekście zgromadzonych dowodów pod kątem kryteriów z art. 7 kpk. Takich nie sposób doszukać się w wypadku zeznań funkcjonariuszy policji.

Wobec tego nie znajduje też potwierdzenia zarzut, jakoby niesłusznie – bez żadnych racjonalnych i logicznych powodów - sąd odmówił przyznania waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonych.

Mając na uwadze powyższe skonstatować należy, że sąd orzekający w sposób uprawniony przyjął, że zgromadzone dowody stanowiły wystarczającą podstawę do przyjęcia, że oskarżeni brali aktywny udział w zbiegowisku w sposób jaki przewiduje to art. 254§1 kk. Dokonując kwalifikacji prawnej prawidłowo ustalonego w sprawie stanu faktycznego sąd I instancji słusznie zatem uznał, że oskarżeni są winni popełnienia czynu z art. 254§1 kk.

Wina natomiast ostatniego z oskarżonych, to jest D. Ł. w świetle prawidłowych ustaleń Sądu Rejonowego w zakresie czynu przypisanego mu z art. 226§1 kk nie budzi wątpliwości, a wątpliwości takich nie miał także obrońca skarżąc jedynie rozstrzygnięcie o karze w stosunku do tego oskarżonego. Sąd odwoławczy nie ma także jakichkolwiek uwag odnośnie winy tego oskarżonego, dzieląc tym samym ustalenia Sądu I instancji.

Natomiast orzeczona wobec D. Ł. kara 6 miesięcy pozbawienia wolności za występki znieważenia funkcjonariuszy policji opisany w art. 226§1 kk i kary po 8 miesięcy pozbawienia wolności orzeczone wobec pozostałych oskarżonych zaskarżonym wyrokiem za popełnienie czynu z art. 254§1 kk z warunkowym zawieszeniem ich wykonania oraz wymierzone kary grzywny jako adekwatne do stopnia społecznej szkodliwości i zawinienia oskarżonych, wystarczające są w ocenie sądu odwoławczego do osiągnięcia celów ukarania wobec nich. Ukształtowane zostały one przy uwzględnieniu dyrektyw z art. 53 kk i w należyтым stopniu uwzględniają wszystkie okoliczności mające wpływ na wymiar kary. Nie było w powyższej sprawie potrzeby indywidualizacji (poza D. Ł.) wymiaru kar i okresów próby. Sąd Rejonowy prawidłowo wskazał na potrzebę identycznego wymiaru kar w sytuacji gdy zachowanie przestępcze oskarżonych było w zasadzie identyczne i w istocie nie sposób wskazać, że zawinienie poszczególnych oskarżonych jest różne, rzutujące na stopień tej właśnie winy i w efekcie na wymiar kary. Inaczej sytuacja przedstawia się co do D. Ł., który popełnił inne przestępstwo niż zarzucane pozostałym oskarżonym i tu Sąd Rejonowy prawidłowo dokonał indywidualizacji kary.

W ocenie sądu odwoławczego, sąd I instancji prawidłowo uznał, że cele kar orzeczone wobec oskarżonych zostaną osiągnięte poprzez karę nieizolacyjną i dolegliwość ekonomiczną. W wypadku wszystkich oskarżonych można bowiem mówić o wystąpieniu pozytywnej prognozy kryminologicznej, będącej warunkiem skorzystania z dobrodziejstwa instytucji przewidzianej w art. 69 kk.

Sąd Rejonowy uzasadnił swoje stanowisko w kwestii wymierzonej oskarżonym kary wskazując na występujące w sprawie okoliczności łagodzące oraz obciążające determinujące taki a nie inny wymiar kary pozbawienia wolności i grzywny. Biorąc pod uwagę wszystkie te okoliczności, a zwłaszcza bardzo wysoką szkodliwość społeczną przypisanego im czynu (także odnośnie D. Ł.), okoliczności zdarzenia, nie sposób było uznać, że orzeczone wobec oskarżonych kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania i kary grzywny cechują się rażącą surowością. Analizując zatem orzeczenie o karze wymierzonej oskarżonym Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż są one orzeczone jako adekwatne do stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonym czynu, ich zawinienia, a przy tym konieczne są do spełnienia celów i funkcji wychowawczych.

Występujące w sprawie okoliczności obciążające nie pozwalały uznać, iż wymierzone oskarżonym kary są rażąco niewspółmiernie surowe w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk. Istnieją zaś pełne podstawy do twierdzenia, iż orzeczenie w niniejszej sprawie kar pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania i kar grzywny spełni swoje cele prewencyjne i wychowawcze.

Reasumując, Sąd odwoławczy rozpoznający niniejszą sprawę przyjął w ślad za Sądem Rejonowym, że kary pozbawienia wolności w tym kształcie oraz kary grzywny są adekwatne do okoliczności i wagi czynu popełnionego przez oskarżonych i ich właściwości osobistych oraz, że kary w innym kształcie (np. wobec D. Ł. kara ograniczenia wolności) mogłyby okazać się zbyt łagodne. Kary orzeczone w tym wymiarze są również jak najbardziej współmierne do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonych czynu, powinny spełnić również wymogi w zakresie prewencji generalnej. Stwierdzić raz jeszcze należy, że wymierzone kary nie są orzeczeniem zbyt surowym, a warunkowe zawieszenie wykonania kar pozbawienia wolności jest całkowicie uzasadnione. Łączna analiza okoliczności sprawy przekonała Sąd Okręgowy, iż oskarżeni zasługują na kary takie jakie zostały wymierzone w wyroku Sądu Rejonowego.

Sąd odwoławczy dokonał ponadto korekty wyroku w punkcie „IV” poprzez poprawienie podstawy prawnej orzeczonego dozoru kuratora w ten sposób, że w miejsce omyłkowo wskazanego przez Sąd Rejonowy art. 13§2 kk przyjął przepis prawidłowy, to jest art. 73§2 kk.

W drodze sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej Sąd Okręgowy wyeliminował z części wstępnej wyroku, z opisu zarzutu postawionego oskarżonym z art. 254§1 kk – słowo „sklepu”.

Sąd odwoławczy nie dopatrył się w zaskarżonym orzeczeniu żadnych uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze, będących podstawą do uchylenia wyroku z urzędu, dlatego też zaskarżony wyrok w pozostałym zakresie utrzymał w mocy.

Na podstawie art. 624§1 kpk w zw. z art. 634 kpk sąd odwoławczy zwolnił oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych za II instancję, obciążając wydatkami postępowania odwoławczego Skarb Państwa, albowiem przemawia za tym ich sytuacja osobista i majątkowa, a także obciążenie karą grzywny.